



Sygn. akt II KK 382/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Jacek Błaszczyk
SSN Dariusz Kala
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Eugeniusz Wildowicz
SSN Paweł Wiliński
SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,
w sprawie **P. K.**

skazanego za przestępstwo z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r.
o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa,
po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2021 r.
w Izbie Karnej na rozprawie
kasacji Prokuratora Generalnego
wniesionej na korzyść skazanego
od wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 27 kwietnia 1954 r., sygn. akt I K 100/54, utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Wojewódzkiego w W.
z dnia 7 stycznia 1954 r., sygn. akt IV K (...),

uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w W. i uniewinnia P. K. od zarzucanego mu czynu, a kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

P.K. został oskarżony o to, że: 1) w okresie od września 1951 r. do 10 października 1952 r. systematycznie na terenie Zakładów W. i bursy technikum mechanicznego w W. wśród pracowników tychże Zakładów, rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, dotyczące stosunków gospodarczych Polski Ludowej z ZSRR, tj. o przestępstwo z art. 22 m.k.k., 2) w tym samym czasie i miejscu jak również wśród tych samych osób rozpowszechniał wrogie wersje propagujące wojnę, tj. o przestępstwo z art. 2 ustawy o ochronie pokoju z dnia 29 grudnia 1950 r., 3) w sierpniu 1952 r. również w tym samym miejscu w obecności kilku osób obelżywie wyrażał się o tow. S. i tow. B., tj. o przestępstwo z art. 111 i 125 k.k. z 1932 r.

Sąd Wojewódzki w W., wyrokiem z dnia 10 lutego 1953 r., sygn. akt IV K (...) uznał m.in. oskarżonego P. K. za winnego tego, że:

„I. w okresie w okresie 1951 i przed październikiem 1952 roku na terenie bursy technikum mechanicznego w W., wśród pracowników tychże Zakładów, rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Polski Ludowej, dotyczące m.in. rzekomego wywożenia żywności do ZSRR, rzekomej niesuwerenności Państwa Polskiego, powtarzające też wrogie wersje propagujące trzecią wojnę światową i za ten czyn, na mocy art. 22 m.k.k., skazał go na karę roku i 6 miesięcy więzienia; na mocy art. 4 ust. 1 ustawy o amnestii z dnia 22 listopada 1952 roku złagodził orzeczoną karę do 9 miesięcy więzienia;

II. w lipcu 1952 roku w W., w obecności kilku osób, słowem powszechnie uznanym za obelżywe znieważył G. S. i za ten czyn, na mocy art. 111 § 2 k.k. z 1932 r. skazał go na karę 2 lat więzienia; na mocy art. 4 ustawy o amnestii z dnia 22 listopada 1952 roku złagodził tę karę do roku więzienia;

Następnie Sąd, na mocy art. 31 k.k. z 1932 r. wymierzył P. K. łączną karę roku więzienia z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztu od dnia 10 października 1952 roku do dnia 10 lutego 1953 roku oraz zasądził od skazanego 60 zł opłaty sądowej oraz koszty postępowania w sprawie.”

Wyrok powyższy, w części dotyczącej oskarżonego P. K., został zaskarżony na jego korzyść w całości. W złożonej rewizji podniesiono zarzuty błędnej oceny dowodów i okoliczności faktycznych oraz zarzut rażącej niewspółmierności kary.

Po rozpoznaniu rewizji, Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 8 czerwca 1953 r., sygn. akt I K 137/53, zaskarżony wyrok w części odnoszącej się do oskarżonego P. K. uchylił i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Wojewódzki w W., wyrokiem z dnia 7 stycznia 1954 r., sygn. akt IV Ka (...): uznał P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 22 m.k.k. i na mocy tego przepisu skazał go na karę roku i 4 miesięcy więzienia; na mocy art. 4 ustawy o amnestii z dnia 22 listopada 1952 r. złagodził tę karę o połowę, tj. do 8 miesięcy więzienia, a na poczet tak złagodzonej kary zaliczył okres tymczasowego aresztowania od dnia 10 października 1952 r. do dnia 10 czerwca 1953 r., uznając tym samym karę za odcierpianą. Z pozostałych zarzutów oskarżenia Sąd Wojewódzki uniewinnił P.K. oraz zwolnił go od obowiązku uiszczenia opłat sądowych i zwrotu kosztów postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok powyższy został zaskarżony kolejną rewizją. Wprawdzie w aktach sprawy dokument ten nie zachował się w żadnej formie, jednakże biorąc pod uwagę ówczesną treść art. 376 § 2 k.p.k. z 1928 r., przewidujący tzw. przymus adwokacki przy wnoszeniu rewizji od wyroku sądu wojewódzkiego, oraz zachowane zarządzenia o przyjęciu i przekazaniu rewizji, nie ulega wątpliwości, że środek ten została wniesiony przez obrońcę oskarżonego P. K.

Zarzucono tam, jak wynika z tzw. części historycznej uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*, błędną ocenę okoliczności faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a w szczególności oparcie przekonania o winie oskarżonego na zeznaniach świadków K. i S., mimo że inni świadkowie zeznań tych nie potwierdzili.

Po rozpoznaniu rewizji Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 27 kwietnia 1954 r., sygn. akt I K 100/54, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

P.K. zmarł w dniu 31 października 1994 r.

Obecnie z kasacją na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. wystąpił Prokurator Generalny kierując ją na korzyść skazanego. Skarżący zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego – art. 385 k.p.k. z 1928 r. w zw. z art. 383 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 3 lit. a) k.p.k. z 1928 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 1950 r., nr 40, poz. 364), polegające na zaniechaniu dokonania pełnej kontroli odwoławczej wyroku zaskarżonego rewizją wniesioną przez obrońcę oskarżonego P. K., niezależnie od podniesionego w niej zarzutu błędnej oceny okoliczności faktycznych, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji, wydanego z rażącym naruszeniem przepisu prawa karnego materialnego – art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z 1946 r., Nr 30, poz. 192) poprzez niezasadne przyjęcie, że oskarżony dopuścił się określonego w tym przepisie przestępstwa, podczas gdy zachowanie P. K. nie wyczerpywało znamion czynu zabronionego.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie P. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się uzasadniona.

Zaskarżony wyrok jest wadliwy, bowiem zapadł z rażącym i mającym istotny wpływ na jego treść naruszeniem prawa karnego procesowego i materialnego, w sposób i zakresie wskazanym w zarzucie kasacji.

Przepis art. 385 kodeksu postępowania karnego z 1928 r. (numeracja przepisów według tekstu jedn.: Dz. U. z 1950 r. Nr 40, poz. 364 z późn. zm.) obligował sąd rewizyjny do uchylenia wyroku w całości lub w części na korzyść strony, która założyła rewizję, niezależnie od zarzutów, przytoczonych w tym środku odwoławczym, jeżeli utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku byłoby oczywiście niesprawiedliwe. Oznacza to, że – podobnie jak ma to miejsce obecnie, *vide* art. 440 k.p.k. – obowiązująca ówczesnie procedura karna z 1928 r., przewidywała możliwość wystąpienia takich sytuacji procesowych, w których sąd odwoławczy winien był wyjść poza granice środka odwoławczego oraz podniesione

w tym środku zarzuty i dokonać kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia z urzędu w szerszym zakresie.

Oczywista niesprawiedliwość mogła wynikać zaś z faktu, że zaskarżone rewizją orzeczenie dotknięte było jednym z uchybień wymienionych w art. 378 § 1 k.p.k. z 1928 r. Konieczność zaś badania również na rozprawie, czy przesłanki te nie wystąpiły wynikała z art. 383 pkt 4 k.p.k. z 1928 r. przewidującego uchylenie przez sąd rewizyjny zaskarżonego wyroku, jeżeli zachodzą okoliczności, określone w art. 378 § 1 k.p.k. z 1928 r., a stwierdzone zostały dopiero na rozprawie. Ten ostatni przepis nakładał na sąd rewizyjny obowiązek uchylenia zaskarżonego wyroku, niezależnie od zarzutów podniesionych w rewizji, m.in. jeżeli w sprawie wystąpiła ujemna przesłanka procesowa, przewidziana w katalogu określonym w art. 3 k.p.k. z 1928 r. (art. 378 § 1 lit. a k.p.k. z 1928 r.).

W ówczesnym orzecznictwie na kanwie tego zagadnienia zasadnie twierdzono, że:

1. Sąd rewizyjny ma obowiązek - niezależnie od granic rewizji i niezależnie od przytoczonych w niej zarzutów - uchylić wyrok na korzyść oskarżonego, jeżeli utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku byłoby oczywiście niesprawiedliwe (art. 385 k.p.k. z 1928 r.). To założenie wynikające z treści art. 385 k.p.k. z 1928 r., a rozwinięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego, charakteryzuje istotę postępowania rewizyjnego, która polega na tym, że po zbadaniu sprawy w granicach rewizji zarzutów podniesionych przez stronę, sąd rewizyjny z urzędu bada sprawę także niezależnie od tych granic w celu ustalenia, czy nie zachodzi oczywista niesprawiedliwość wyroku;
2. Oczywista niesprawiedliwość wyroku, o której mówi art. 385 k.p.k. z 1928 r. nie stanowi samoistnej podstawy rewizyjnej. Na podstawie art. 385 k.p.k. z 1928 r. sąd rewizyjny powinien uchylić wyrok, jeżeli - wobec istnienia konkretnego, stwierdzonego przez sąd rewizyjny uchybienia - utrzymanie wyroku w mocy byłoby oczywiście niesprawiedliwe. Oczywista niesprawiedliwość wyroku może być następstwem każdego z uchybień wymienionych z art. 371 k.p.k. z 1928 r. (zob. postanowienie SN z dnia 27 października 1955 r., sygn. II KO 34/55, OSNCK 1956, z. 2, poz. 15).

Oznacza to, że Sąd Najwyższy występujący w roli Sądu rewizyjnego zobligowany był, niezależnie od zarzutów podniesionych w rewizji, również do zbadania, czy zaskarżony wyrok odpowiada prawu materialnemu, a ściślej – podstawowej jego zasadzie *nullum crimen sine lege*, którą – przynajmniej formalnie – kierował się ówczesnie obowiązujący kodeks karny z 1932 r. (art. 1). Z obowiązku tego Sąd Najwyższy rozpoznając w 1954 roku sprawę oskarżonego P. K. nie wywiązał się w stopniu należyтым, a rezultatem tego uchybienia było rażąco niesprawiedliwe utrzymanie przez Sąd odwoławczy – Sąd Najwyższy wyroku Sądu *meriti* obarczonego obrazą prawa materialnego – art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 roku o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z 1946 r., Nr 30, poz. 192, tzw. małego kodeksu karnego).

W wolnej i demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że warunkiem przypisania przestępstwa określonego w art. 22 m.k.k. było, aby rozpowszechniane wiadomości były fałszywe subiektywnie i obiektywnie, to jest, by sprawca miał świadomość, że rozpowszechniane wiadomości są nieprawdziwe oraz, aby wiadomości te były zdolne do wyrządzenia istotnej szkody interesom Państwa Polskiego, bądź obniżenia powagi jego naczelných organów (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 kwietnia 2002 r., III KK 63/02, z dnia 17 września 2002 r., II KK 234/02, z dnia 2 września 2004 r., II KK 126/04, z dnia 21 kwietnia 2005 r., IV KK 80/05, z dnia 27 kwietnia 2005 r., IV KK 99/05, z dnia 12 grudnia 2005 r., IV KK 401/05, z dnia 4 grudnia 2007 r., II KK 223/07, z dnia 27 stycznia 2011 r., IV KK 388/10).

Nie budzi też wątpliwości, że na gruncie art. 22 m.k.k., znamię przedmiotowe „rozpowszechnianych wiadomości” obejmowało wszelkie informacje o faktach, bez względu na ich postać zewnętrzną, dotyczące wydarzeń przeszłych, teraźniejszych i przyszłych, które można poddać kryterium prawdy albo fałszu. Nie są więc nimi: krytyka, opinia i ocena, chyba że pod tą postacią przekazuje się informacje. Rozpowszechniana wiadomość musi być nieprawdziwa, a jej treść ma być takiej wagi, żeby mogła wyrządzić istotną szkodę interesom państwa, bądź obniżyć powagę jego naczelných organów. Grożąca interesom państwowym szkoda musi być przy tym istotna, czyli jakościowo ważna oraz realna, a nie jedynie hipotetyczna. Działanie sprawcy musi być umyślne, czyli sprawca musi wiedzieć albo

przynajmniej godzić się na to, że rozpowszechniana przez niego wiadomość jest fałszywa i że obiektywnie jest zdolna wyrządzić istotną szkodę chronionym tym przepisem dobrom (zob. wyrok SN z dnia 19 października 2011 r., IV KK 240/11 i powołane tam wyroki SN: z dnia 15 kwietnia 2002 r., II KKN 236/01; z dnia 10 lutego 2004 r., V KK 279/03; z dnia 23 listopada 2004 r., V KK 313/04).

Przedstawiona w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2009 r., V KK 123/08, przekrojowa analiza orzecznictwa sądów, w tym i Sądu Najwyższego, z okresu obowiązywania m.k.k. w zakresie wykładni jego przepisów wykazała, że w latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego wieku, wykładnia przepisów art. 22 i 29 m.k.k. nie była rzetelnym i niezależnym stosowaniem prawa przez organy wymiaru sprawiedliwości, ale przykładem podporządkowania sądownictwa doraźnym celom politycznym, w tym przypadku - tłumienia wszelkich przejawów krytyki i niezadowolenia wobec totalitarnego porządku politycznego i całkowitego podporządkowania Związkowi Radzieckiemu.

Oskarżonemu P. K. przypisano ostatecznie zachowanie polegające na tym, że w okresie od września 1951 roku do 10 października 1952 roku, systematycznie, na terenie Zakładów W. i bursy Technikum Mechanicznego w W., wśród pracowników tychże zakładów, rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, dotyczące stosunków gospodarczych Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim. W szczególności - co wynika z treści uzasadnienia wyroku z dnia 7 stycznia 1954 r. - oskarżony miał rozpowszechniać, że w Polsce panuje głód i trudności gospodarcze dlatego, że wszystko wywozi się do Związku Radzieckiego. Wypowiedzi te, stanowiące wyraz zapatrywań na ówczesną rzeczywistość społeczno-gospodarczą Polski i istniejących w tym zakresie relacji ze Związkiem Radzieckim trudno uznać, w świetle elementarnej wiedzy historycznej, za nieprawdziwe. Wnioskowanie o ich fałszywość nie było w szczególności uprawnione wyłącznie w oparciu o fakt ich zasłyszania z imperialistycznych rozgłośni radiowych.

W niniejszej sprawie bezspornie doszło zatem do utrzymania przez Sąd Najwyższy w mocy wyroku Sądu Wojewódzkiego pomimo, że takie postąpienie obarczone było oczywistą niesprawiedliwością w rozumieniu art. 385 k.p.k. z 1928 r. W rezultacie doszło do prawomocnego przypisania oskarżonemu przestępstwa z

art. 22 m.k.k., mimo że P.K. swoim zachowaniem nie wyczerpał jego ustawowych znamion. Brak ustawowych znamion czynu zabronionego statuowało negatywną przesłankę określoną w art. 3 lit. a k.p.k. z 1928 r., co również zgodnie z ówczesnym art. 383 pkt 4 k.p.k. nakazywało Sądowi odwoławczemu uchylenie zaskarżonego wyroku, niezależnie od zarzutów podniesionych w rewizji. Zaniechanie zastosowania powyższych przepisów daje podstawę do uznania przeprowadzonej kontroli zaskarżonego wyroku jako rażąco niepełnej i nierzetelnej.

Ponieważ w omawianej sprawie zachowanie oskarżonego nie realizowało znamion przestępstwa z art. 22 m.k.k., ani znamion innych czynów zabronionych wówczas pod groźbą kary, skazanie P. K. należało uznać za oczywiście niesłuszne w rozumieniu art. 537 § 2 *in fine* k.p.k.

Z przedstawionych wyżej powodów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu I instancji i uniewinnił P. K. od zarzucanego mu czynu.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.